



# teraz puławy

PUŁAWY | KAZIMIERZ DOLNY | NAŁĘCZÓW

21 GRUDNIA 2018 | BEZPŁATNY DODATEK DOSTĘPNY WYŁĄCZNIE Z PIĄTKOWYM WYDANIEM DZIENNIKA WSCHODNIEGO I TYGODNIOWYM PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

## Przedświąteczny spór o premie w Azotach

**PIENIĄDZE** Puławscy związkowcy z Zakładów Azotowych wezwali zarząd spółki do wypłaty świątecznych premii w wysokości 1500 zł. Jeśli władze firmy nie podejmą rokowań w tej sprawie rozpocznie się spór zbiorowy. Tymczasem prezes ZA wezwał działaczy do oddania własnych pensji.

Po decyzji o zakończeniu sponsorowania klubu Wisła Puławy, teraz emocje pracowników rozpalilo zmniejszenie świątecznych premii z 1500 zł na 500 zł brutto. Na sprzeciw związkowców odpowiedział prezes zarządu ZA, który poddał w wątpliwość szczerść ich intencji. Podczas wywiadu na antenie Radia Lublin Jacek Bednarczyk zapowiedział, że jest gotowy zrzec się swojego wynagrodzenia za grudzień i przekazania go na wsparcie dla najmniej zarabiających pracowników firmy. O ile, na taki gest zdobędą się także przedstawiciele związków zawodowych. Jak wyliczył prezes, gdyby ok. 20 osób z kierownictwa związków również oddało swoje grudniowe pensje, pomoc finansowa mogłaby trafić do 400 osób.

Apel prezesa część puławskich związków już odrzuciła, a inni są w trakcie przygotowywania swojej odpowiedzi. – Zamiast rozwiązywać spór, prezes rozpoczął medialny cyrk. Chce

zrzucić się ze związkowcami na najuboższych pracowników, czyli wzywa nas do łamania prawa. Zrzeczenie się wynagrodzenia jest sprzeczne z ustawą – mówi Sławomir Wręga, przewodniczący ZZ Pracowników Ruchu Ciągłego w ZA „Puławy”. Jego zdaniem jest to jedynie odwracanie uwagi od meritum, czyli kontrowersyjnych oszczędności na świątecznych premiach.

– Zarząd spółki nie miał prawa jednostronnie, bez konsultacji ze związkami, dokonywać zmian w funduszu płac, gdzie pieniądze na nagrody świąteczne w wysokości 1500 zł były zabezpieczone. Naprawdę tę firmę stać zarówno na pensję dla prezesa, jak i na nagrody, więc nie ma potrzeby organizacji tego typu zrzutek. Ja traktuję to jako żart – dodaje. Nastroje wśród załogi pogarszają również doniesienia

o planie zakupu kolejnych samochodów służbowych. – Informacje, które otrzymujemy wskazują na to, że pracownicy nowego działu handlowego, którzy są zatrudnieni w Puławach, ale także w Policach, Kędzierzynie i Tarnowie mają otrzymać nowe służbowe auta w liczbie około 20. I taką decyzję podejmuje się w czasie, gdy zdejmowane są środki z funduszu płac – mówi Wręga.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**



W noc Bożego Narodzenia,  
łamiąc się z Państwem opłatkiem – znakiem pokoju i chleba,  
składamy życzenia zgody i miłości.  
Niech atmosfera Świąt, przepelnionych ciepłem i spokojem,  
zagości w sercach na długo,  
a serdeczne spotkania w gronie rodziny i przyjaciół  
będą źródłem siły do podejmowania wyzwań w 2019 roku.

**Bożena Krygier**  
PRZEWODNICZĄCA  
RADY MIASTA PUŁAWY

**Paweł Maj**  
PREZYDENT  
MIASTA PUŁAWY



TJ1909



TJ1740

## Nauczyciele się pochorowali

**PROTEST** Nauczyciele wywinęli dyrekcji ZS nr 3 przedświąteczny numer. Wszyscy zatrudnieni na pełny etat „zachorowali”. W efekcie w poniedziałek w pokojach nauczycielskich puławskich „Szpułek” zrobiło się pusto. Do pracy z młodzieżą zaangażowali się więc dyrektorzy: Marek Matyjanka i Grzegorz Jabłoński oraz niepełnoetatowcy. Kierownictwo zdecydowało ponadto, że w trybie awaryjnym większość zajęć będzie łączona. Dzięki podjętemu wysiłkowi młodzież nie została wysłana do domów. W to, że nauczyciele ZS nr 3 naprawdę masowo zachorowali nie wierzy m.in. Lucjan Tomaszewski, prezes puławskiego zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego.

– To jest na tej zasadzie, że skoro na zwolnienia poszli policjanci, to my też pójdziemy. Jeśli mamy do czynienia z sytuacją, w której w pełni zdrowa osoba wyludza zwolnienie lekarskie, to nie mieści się to w moich kanonach postępowania. Podkreślam, że my, czyli ZNP, tej akcji nie organizujemy, co nie znaczy, że komuś zabraniamy jej stosowania – mówi prezes Tomaszewski, który o pomysłach dotyczących podjęcia tego typu działań wiedział już w ubiegłym tygodniu.

Szef puławskiego ZNP zaznacza

jednak, że związek wielokrotnie podejmował temat płac i organizował akcje strajkowe. – Nauczyciele naprawdę zarabiają niewiele, szczególnie ci na stażach. Dlatego my oczekujemy podwyżki w wysokości tysiąca złotych na etat. Niestety nie da się tego osiągnąć bez zmian w budżecie państwa, bo od mieszkania herbata nie robi się słodsza – tłumaczy. Co ciekawe, nagle „rozchorowanie się” nauczycieli z puławskiej szkoły średniej nie wzbudziło podejrzeń ze strony organu prowadzącego, czyli administracji powiatu. – Nie mamy żadnych podstaw, żeby twierdzić, że ci nauczyciele są zdrowi. W ten sposób podważalibyśmy autorytet lekarzy, którzy te zwolnienia wystawili – przyznaje Małgorzata Noskowska, kierownik Wydziału Edukacji w puławskim Starostwie Powiatowym.

– Radzimy sobie. Nie mamy innego wyjścia. Ja nie mogę nikogo posądzać o to, że nie jest chory. Nie ukrywam, że tą absencją nauczyciele utrudnili mi życie, ale wkrótce część z nich wróci – mówi Marek Matyjanka, dyrektor ZS nr 3 w Puławach, który informuje, że na zwolnieniach lekarskich w poniedziałek i wtorek przebywało 24 z 39 nauczycieli placówki.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

# Święta spędzą w nowym domu

**PODZIĘKOWANIE** Rodzina z Wronowa (gm. Końskowola) cudem uniknęła śmierci uciekając z płonącego budynku tuż przed eksplozją butli gazowej. Dom został zniszczony, ale dzięki pomocy i zaangażowaniu lokalnej społeczności, udało się postawić nowy. Darczyńcy przekazali na ten cel ponad 80 tys. zł

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

Do pożaru doszło w kwietniu 2017 roku. Monikę Salecką oraz jej nastoletniego syna ze snu wyrwały kłęby dymu i płomienie, które szybko zaczęły trawić ich niewielki dom. Mimo zmasowanej akcji gaśniczej, dach, poddasze i całe wyposażenie domu zostało zniszczone.

W pomoc pogorzelcom szybko zaangażowało się lokalne stowarzyszenie „Przeszłość-Przyszłość”, które uruchomiło specjal-



FOT. J. PRÓCHNIAK

ne konto bankowe i zarejestrowało zbiórkę. Pomagali także sołtysi, miejscowe parafie, sąsiedzi rodziny oraz mieszkańcy całego powiatu puławskiego. Poszkodowanym zastępczy lokal zaofertował dyrektor Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Sławomir Plis. O potrzebie wsparcia dla rodziny z Wronowa informowały media. Patronat nad zbior-

**To najlepszy świąteczny prezent, jaki lokalna społeczność mogła ufundować pogorzelcom z Wronowa**

ką objął m.in. Dziennik Wschodni. – Bez niego nie byłoby możliwe dotarcie z tak szerokim apelem społecznym do ludzi dobrego serca – przyznaje Janusz

Próchniak, jeden z inicjatorów zbiórki i koordynator pomocy dla pogorzelców.

Szybko okazało się, że ludzi z dobrym sercem nie brakuje. W ciągu 1,5 roku stowarzyszeniu udało się zebrać 84 tys. zł. W budowę nowego domu dla rodziny Saleckich zaangażowało się również wiele firm, które część prac wykonało za pół ceny, a nawet nieodpłatnie.

Tymczasem rodzina opuściła już zastępczy lokal w końskowskim LODR i zakończyli przeprowadzkę do nowego, własnego domu. Wprowadzili się w Mikołajki 6 grudnia, a teraz wyczekują świąt. – To będą pierwsze święta od pożaru, które spędzimy w swoim domu. Naprawdę nie spodziewałam się, że tyle osób zaangażuje się w pomoc dla nas. Jestem za to bardzo wdzięczna i dziękuję wszystkim z osobna – mówi kobieta.

## Bank z Końskowoli najlepszy



**SUKCES** Bank Spółdzielczy w Końskowoli otrzymał tytuł Super Lider Zrzeszenia w konkursie na „Najlepszy Bank Spółdzielczy zrzeszony z Bankiem Polskiej Spółdzielczości”. To najwyższe wyróżnienie w konkursie rozstrzygniętym podczas Zgromadzenia Prezesów Banków Spółdzielczych

zrzeszonych z Bankiem BPS. Zwycięzców wyłoniono w oparciu o zweryfikowane przez biegłych rewidentów dane sprawozdawcze Banków Spółdzielczych za 2017 rok. O pozycji banku w ostatecznej klasyfikacji decydowała suma punktów uzyskanych za poszczególne kryteria.

## Nowe skwery zazielenią się na wiosnę

**PULAWY** Końcówka roku przyniosła wysyp inwestycji w nowe miejsca rekreacji. Poza przebudową błoni, do użytku oddano właśnie dwa skwery - przy ul. Wróblewskiego oraz w pobliżu ZSO nr 2.

Zamiast zaniedbanego trawnika, przy ul. Wróblewskiego powstał warty kilkaset tysięcy złotych skwer, który przygotowali pracownicy lubelskiej firmy Garden Designers. W tym tygodniu rozpoczęło zdejmowanie ogrodzenia. Z obiektu można już korzystać. Pod warstwą śniegu widać zarysy charakterystycznych, kanciastych alejek i trawników oraz nasadzenia drzew i krzewów.

W oczy najbardziej rzucają się duże klosze - trejaże (o wysokości 4 metrów), które w kolejnych latach będą obrastały zielenią. Efektowności tym niespotykanym



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

w innych częściach miasta elementem dodadzą znajdujące się wewnątrz nich lampy. Wokół nich zamontowano natomiast okrągłe ławki, jedyne tego typu w Puławach. Trejaże kosztowały prawie 300 tys. zł, a dostarczyła i zamontowała je warszawska firma GRW P&A. Na miejscu pojawiły się także nowe latarnie, śmietniki, znane z błoni ta-

**Klosze na skwerze przy ul. Wróblewskiego będą obrastały zielenią**

blice przyrodnicze, a także „hotel dla owadów”, domki dla jeży i motyli, karmniki oraz poidelka.

Warto dodać, że część prac związanych z poprawą jakości nawierzchni alejek

przy Wróblewskiego zaplanowano na wiosnę. Chodzi o kilka miejsc, które po oględzinach, kierownictwo ZDM poleciło bardziej utwardzić. To niewielkie fragmenty, których naprawa będzie możliwa przy korzystnych warunkach atmosferycznych.

W ramach tego samego przetargu, lubelscy eksperci od zieleni miejskiej przygotowali również mniejszy skwer w pobliżu ul. Prusa, tuż przed ZSO nr 2. Na trójkątnej działce znalazło się nowe oświetlenie, kamera monitoringu, ławki, alejka, a także nowe rośliny, w tym kilka drzew. Te dwa przedsięwzięcia kosztowały w sumie ponad 1,1 mln zł. Część środków na ten cel (ok. 200 tys. zł) pochodziła z zeszłorocznego budżetu obywatelskiego. Całość otrzymała także unijne dofinansowanie w ramach rewitalizacji.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

teraz puławy

Wydawca

Corner Media Sp. z o.o.  
Ul. Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Redaktor naczelny

Krzysztof Wiejak  
wiejak@dziennikwschodni.pl

Prowadzący

Paweł Buczkowski  
buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dziennikarze:

Radosław Szczęch, Łukasz Gładysiewicz,  
Katarzyna Prus

REDAKCJA

tel. 81 46-26-800

REKLAMA

Sylvia Karłowicz  
sylvia.karlowicz@lubelskidommediowy.pl  
tel. 81 46-26-979, 697-770-404

DRUK:

AGORA S.A.  
Warszawa

## CBA sprawdza dokumenty

Centralne Biuro Antykorupcyjne rozpoczęło kontrolę w Starostwie Powiatowym w Puławach. Jej wyniki będą znane wiosną przyszłego roku. Jak wynika z informacji biura, kontrola ma sprawdzić, czy prawidłowo wykonano poszczególne elementy unijnego projektu dotyczącego „budowy systemu informacji przestrzennej w powiecie puławskim”. To przedsięwzięcie, na które pozyskano unijne dofinansowanie (RPO). Przetarg został rozstrzygnięty w czerwcu 2014 roku. Wygrało go konsorcjum rzeszowskiego przedsiębiorstwa OPGK oraz lubelskiego Globmatix. Powiat za ich usługi miał zapłacić ponad 2,1 mln zł. Chodziło m.in. o skanowanie i archiwizację dokumentów zgromadzonych w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, wykonanie cyfrowej mapy, dostawę sprzętu komputerowego, oprogramowania do zarządzania siecią i obsługi zasobów geodezyjnych oraz przeszkolenie pracowników. Na razie nie wiadomo, co wzbudziło podejrzenia lubelskiego CBA. Agenci kontrolę w puławskim starostwie mają zakończyć 8 marca przyszłego roku. RS

## Radni: Skarga na dyrektora szkoły zasadna

**KONTROWERSJE** Radni powiatowi uznali w środę skargę na dyrektora puławskiego „Czartorycha” za zasadną. Dali tym samym zarządowi powiatu podstawę by wyciągnął konsekwencje wobec Beaty Trzcińskiej-Staszczuk

RADOSŁAW SZCZĘCH

Jaką decyzję podejmie starosta Danuta Smaga, tego jeszcze nie wiemy. Poinformowała jedynie o tym, że wkrótce zakończy się tworzenie sprawozdania z innego, zakończonego (19 grudnia) postępowania kontrolnego zleconego przez władze powiatu. – Gdy ten dokument zostanie przygotowany, radni będą mogli się z nim zapoznać – zapewniła Smaga. Decyzje dotyczące ewentualnych kroków wymierzonych w dyrektora I LO zostaną podjęte prawdopodobnie dopiero po

przedłożeniu tego protokołu radnym.

Sprawa dotyczy skargi, jaką na dyrektora szkoły do puławskiego starostwa złożyło 20 nauczycieli z I LO. Zarzucili jej m.in. faworyzowanie części pracowników kosztem innych, a także ograniczanie dostępu do funduszu socjalnego, czy nagród. Tematem skargi stał się również przebieg zorganizowanego w szkole zebrania, podczas którego jeden z nauczycieli miał stwierdzić, że „hienę”, która w domyśle wynosi ze szkoły informacje i przekazuje je mediom, ma zamiar „zabić”. Autorzy skargi zarzucili dyrektorowi szkoły w tym kontekście bierność, która mogła zostać uznana za ciche przyzwolenie na tego typu sformułowania.

Głos w sprawie decyzji rady powiatu, tuż przed głosowaniem nad uchwałą zabrała sama dyrektorka szkoły. – Te zarzuty są dla mnie bolesne, tym bardziej, że żaden z tych nauczycieli nie zgłaszał do mnie wcześniej uwag, także poprzez

działające związki zawodowe. Naprawdę nie rozumiem uzasadnienia tej uchwały. Nie wiem na podstawie jakich dowodów uchwała ta uznaje skargę za uzasadnioną – pytała Beata Trzcińska-Staszczuk, powołując się m.in. na zakończoną już kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy. – Nie otrzymałam żadnego mandatu – zapewniła.

Dyrektor przypomniała również o tym, że przyznawanie nagród dla nauczycieli regulują stosowne regulaminy i nikt nie był celowo pomijany. Odniosła się również do zebrania, na którym padły kontrowersyjne wypowiedzi. Zdaniem dyrektorki emocje były natychmiast tonowane przez jej zastępcę. Ponadto Trzcińska-Staszczuk narzekała na wielość kontroli, które „uniemożliwiają właściwe zarządzanie szkołą”. Dyrektorka podała również w wątpliwość rzetelność kontroli komisji rewizyjnej, skarżąc się m.in. na to, że nie była informowana o terminie niektórych jej posiedzeń, a na

innych głos drugiej strony nie był wysłuchany w wystarczającym stopniu.

Argumenty dyrektorki nie zrobiły jednak wrażenia na radzie powiatu. Żaden z samorządowców nie stanął w jej obronie. Radni przyjęli zatem zapis uchwały uznającej treść skargi za zasadną. W jej uzasadnieniu wskazano m.in., że komisja rewizyjna nie wierzy w to, jakoby dyrektorka I LO miała tonować wypowiedzi „nie licytujące z powagą i autorytetem zawodu nauczyciela”. Ponadto komisja uznała, że „przydział nagród przez nauczycieli mógł zostać odebrany jako stronnictwo”. Dodatkowo radni stwierdzili, że „dyrektorka nie podjęła działań wymaganych dla rozwiązania ewidentnego konfliktu między nauczycielami”, co miało doprowadzić w konsekwencji do tego, że 20 z nich złożyło na nią skargę. Podstawą rekomendacji do uznania jej za zasadną jest to, że jak napisano „część zarzutów znalazła bezpośrednie potwierdzenie”.

POŻYCZKA  
NA DOWÓD

✓ bez zaświadczeń  
✓ minimum formalności

Zadzwoń:  
**81 440 5362**

in217 34



Zdrowych, pogodnych  
Świąt Narodzenia Pańskiego,  
spędzonych w atmosferze  
Bożego błogosławieństwa,  
radości i wzajemnej życzliwości  
oraz wszelkiej pomyślności  
w Nowym Roku  
życzą

Przewodniczący  
Rady Powiatu Puławskiego  
*Janusz Wawerski*  
Janusz Wawerski

Starosta Puławski  
*Danuta Smaga*  
Danuta Smaga

P3867



**Niech w Święta Bożego Narodzenia**  
zagości w Państwa domach radość, mądrość, zgoda i pokój,  
a Nowo Narodzony Jezus obdarzy swoim błogosławieństwem.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzę optymizmu,  
realizacji osobistych zamierzeń, wszelkiej pomyślności  
dla Państwa i Naszej Ojczyzny.

**Krzysztof Szulowski**  
Poseł na Sejm RP

T11918

# 11 milionów na rewitalizację

**PULAWY** Dobra wiadomość dla mieszkańców. Miasto pozyskało unijną dotację dla szeregu inwestycji ujętych w ramach nowego programu rewitalizacji. Chodzi m.in. o budowę skateparku i nowych boisk dla SP nr 6

RADOSŁAW SZCZĘCH



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

**W ramach przyznanej dotacji, ok. 3 mln złotych to zwrot z tytułu przebudowy błoni. Z nowych zadań, największe szanse na wpis do nowego budżetu mogą mieć natomiast boiska dla SP nr 6**

Budżet miasta jest coraz bardziej napięty, ale z tej dotacji władze Puław nie zrezygnują. O tym, że miasto otrzymało 11 mln zł na program rewitalizacji, poinformował w ubiegłym tygodniu Urząd Marszałkowski. Chodzi o pieniądze m.in. na „poprawę bezpieczeństwa i funkcjonalności terenów publicznych”. W jego ramach będzie można pokryć do 85 proc. kosztów kwalifikowanych dla szeregu zadań.

Puławski ratusz wymienia tutaj m.in. rozbudowę

skateparku przy ul. Niemcewicza, budowę nowego boiska dla Szkoły Podstawowej nr 6, powstanie nowego zieleńca oraz placu zabaw w pobliżu Miejskiego Przedszkola nr 3, jak również rozbudowę miejskiego monitoringu. Dotacja zwraca również część kosztów poniesionych już m.in. na przebudowę błoni (ok. 3 mln zł), czy przebudowę placu zabaw dla Miejskiego Przedszkola nr 13.

Umowa dofinansowania powinna zostać podpisa-

na pod koniec tego lub na początku przyszłego roku. Co ważne, pozyskanie tych pieniędzy nie oznacza przymusu ich natychmiastowego wydania. Jak mówi wiceprezydent Puław Tadeusz Kocoń, radni mogą

podjąć decyzję o przesunięciu niektórych inwestycji np. na rok 2020 lub maksymalnie na rok 2021. – Te środki nam nie przepadną jeśli zaczekamy z ich wydaniem, ale uważam, że powinniśmy w pełni wykorzystać tę dotację. Wbrew obiegowym opiniom, poziom zadłużenia naszego miasta jest bezpieczny. To byłoby nierozsądne, gdybyśmy z tego wsparcia nie skorzystali – mówi samorządowiec.

O tym, które przedsięwzięcia zostaną wpisane do projektu budżetu na 2019 rok zdecyduje rada miasta. Może uznać, że należy wykonać je wszystkie, wybrać najważniejsze lub zamrozić ich realizację na jakiś czas (żeby obniżyć tzw. presję długu). Najbardziej problematyczne może okazać się przebudowanie skateparku, na który miasto otrzymało ok. 2,7 mln zł, czy potrzebach rzędu 6 mln zł. Dlatego to zadanie najprawdopodobniej będzie musiało zaczekać.

## Nieoczekiwana zmiana miejsc

**PULAWY** Kto może decydować o tym, gdzie mają znajdować się miejsca dla poszczególnych klubów puławskiej rady miasta? Przewodnicząca Bożena Krygier uznała, że to jej przywilej i przed drugą sesją, na wniosek klubu PiS, przesiedliła część opozycji na drugą stronę sali konferencyjnej. Podczas pierwszej, inauguracyjnej sesji puławskiej rady miasta, radni z klubu „Samorządowców” Janusza Grobla zajęli miejsca od strony okien (przodem do sali). To jednocześnie fragment pomieszczenia, który w ostatniej kadencji zajmowała część klubu Prawa i Sprawiedliwości. Mimo to „nowi” radni, byli przekonani, że tak już zostanie. Zaskoczenie przyszło przed drugim posiedzeniem, kiedy okazało się, że tabliczki z ich nazwiskami, bez uzgodnienia z klubem, zmieniły położenie. Podczas sesji o wyjaśnienie tej kwestii poprosiła radna Ewa Wójcik. Szybko okazało się, że ta „nieoczekiwana zmiana miejsc” została przeprowadzona na wniosek Prawa i Sprawiedliwości, które zwróciło się w tej sprawie do klubowej koleżanki, przewodniczącej rady, Bożeny Krygier.

– Tak, przynajmniej, że to była moja decyzja. Kierowałam się wnio-

skiem klubu PiS. To ja kieruję pracami rady, a poza tym była taka praktyka, że radni PiS zawsze siedzieli po tej stronie – tłumaczyła przewodniczącą, przyznając, że „jeśli to jest tak ogromny problem” to może zorganizować na ten temat spotkanie ze wszystkimi klubami rady miasta. Radna Ewa Wójcik odpowiedziała, że wybór miejsc przy oknach nie był przypadkowy, bo po tej stronie stołu jest więcej miejsca, co ułatwia manewrowanie wózkami, na którym porusza się Ryszard Smolak, jeden z radnych klubu „Samorządowcy”. Zwracała również na złamanie niepisanych zasad.

– Przewodniczący rady nie ma kompetencji do podejmowania takich decyzji. Użycie słowa „usadzenie” mówi tutaj samo za siebie – skomentowała radna Wójcik, która przypominała, że miejsca od strony okien zajmowała już w 1994 roku, kiedy jeszcze nie było PiS-u. Jej zdaniem taki sposób potraktowania radnych opozycji zdarzył się po raz pierwszy.

RADOSŁAW SZCZĘCH

## Weekend z wypadkami

**N**a drogach powiatu puławskiego w ostatnich dniach jest dość ślisko, o czym część kierowców zdążyła się już boleśnie przekonać. Tylko w ostatni weekend policjanci z Puław odnotowali 9 kolizji i 4 wypadki, z czego największe miało miejsce w niedzielę. Najciężej ranni trafili do szpitali. Ostatni weekend w powiecie puławskim serię wypadków rozpoczął ten z piątku. Kierujący hyundaiem 41-letni mieszkaniec powiatu puławskiego, ok. godz. 15 na łuku drogi nr 801 w Matygnach opuścił swój pas ruchu i zderzył się z kiał prowadzoną przez 45-letnią mieszkankę Warszawy. W wyniku zderzenia kobieta straciła panowania nad pojazdem i uderzyła jeszcze w opła. Na miejsce wezwano pogotowie, które zabrało kobietę do szpitala w Puławach. Wyjątkowo spokojna była sobota, natomiast w niedzielę ciąg nieszczęśliwych zdarzeń rozpoczął już ok. godz. 7 mieszkaniec Sieradza (woj. łódzkie), który w Gródku (gm. Kurów) prowadząc ciężarową scanię z naczepą starał się uniknąć zderzenia z sarną. Gdy zahamował, wpadł w poślizg, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Z obrażeniami ciała trafił

do szpitala w Lublinie. Około godz. 13 błąd popełnił natomiast kierowca autobusu mercedes, który zbyt szybko zjechał z węzła „Dęblińska” w Puławach. W efekcie pojazd wjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z oplem. Jego kierowca, mieszkaniec gm. Nałęczów, dwójka pasażerów, a także pasażer z autobusu trafili do szpitala. Do wypadku zaliczono również kolejne zdarzenie na wojewódzkiej drodze nr 801. Na wysokości Gołębia, ok. godz. 19, 49-letni kierowca dacia jadąc zbyt szybko, zderzył się czołowo z fiatem. Jego kierowca, 29-letni mieszkaniec Lublina, jak i sprawca zdarzenia zostali przewiezieni do puławskiego SP ZOZ.

W trakcie ostatniego weekendu doszło również do 9 kolizji, z czego większość miała miejsce w niedzielę. W Kajetanowie nissan zderzył się z mercedesem, dwa ford miały stłuczkę na ul. Kołłątaja w Puławach, w Wąwolnicy stuknęły się opel z chevroletem, a na Włostowickiej w Puławach do rowu wjechał VW golf. Tego samego dnia dachowanie w Sielcach zaliczył hyundai, a w Starej Wsi doszło do zderzenia seata z VW.

RADOSŁAW SZCZĘCH

## Sportowcy i trenerzy z nagrodami

**PULAWY** Młodzi lekkoatleci, ciężarowcy, taekwondziści, kolarze i piłkarze ręczni z puławskim klubów odnoszą sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Najlepsi zawodnicy, działacze, trenerzy i dyrektorzy szkół we wtorek podczas uroczystej gali otrzymali nagrody finansowe od prezydenta Puław.

– Chciałem wam pogratulować nie tylko wyników, ale także pasji, energii, którą macie w sobie i konsekwencji. Sport wymaga niezwykłego hartu ducha i żeby osiągać sukcesy, często trzeba zmagać się nawet z fizycznym bólem. Mam nadzieję, że wy ze sportu będziecie czerpać samą radość. Jestem zaszczycony, że w ten symboliczny sposób mogę was dzisiaj nagrodzić. Jesteście dumą naszego miasta – powiedział prezydent Paweł Maj, który po raz pierwszy miał okazję wręczać nagrody podczas sportowej gali. Nagrody za wybitne osiągnięcia sportowe w ostatnim sezonie, w tym roku trafiły do Klubu Sportowego „Wisła”. Otrzymali



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

je: Natalia Fota (podnoszenie ciężarów) oraz jej trener, Robert Borucki, a także lekkoatletka (biegi), Wiktoria Oko z trenerem, Sławomirem Muratem. Warto przypomnieć, że Wiktoria to tegoroczna mistrzyni Polski do lat 16 na dystansie 200 metrów przez płotki. O jeden szczebel niżej (od nagród za wybitne osiągnięcia) znalazły się te za wysokie wyniki, którymi obdarzono teakwondzistów - Sebastiana Kryczkę, Jakuba Płaczkowskiego i Maję Kraszkę z UKS „Andros”, kolarzy z KS „Pogoń”

**Po raz pierwszy nagrody wręczał prezydent Paweł Maj**

– Daniela Staniszewskiego, Piotra Pękale, Filipa Maciejuka, Macieja Kwiatkowskiego, Jakuba Węgrzyna i Zuzannę Majewską, a także całą drużynę piłki ręcznej Azoty-Puławy. Nie brakowało również nagród dla „trenerów i innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej”, które trafiły do działaczy z ULKS „Andros”, KS „Pogoń” i KS „Wisła”. Pamiętano również

o wyróżniających się zawodnikach z tych klubów. Doceniono także sukcesy w sporcie niepełnosprawnych. Nagroda tego rodzaju trafiła do lekkoatlety Marcina Korduli (trójbój siłowy). Wysokość sportowych tegorocznych premii dla zawodników i trenerów mieściła się w przedziale od 500 do 2500 tys. zł. Najwyższą pojedynczą nagrodą, ale dla całej drużyny to natomiast 10 tys. zł (dla szczypiornistów). Puławska gala sportu tradycyjnie została zorganizowana w sali konferencyjnej puławskiego hotelu Olympic należącym do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Uświetnił ją znakomity występ wokalistek zespołu Kensingers (z ZSO nr 1 w Puławach). Warto dodać, że dzięki wynikom poszczególnych puławskich klubów, sportową nagrodę (za sport młodzieżowy) otrzymały także Puławy. Miasto zajęło 49 miejsce w Polsce oraz 1 miejsce w województwie lubelskim, za co do Urzędu Miasta trafił okolicznościowy puchar.

RADOSŁAW SZCZĘCH

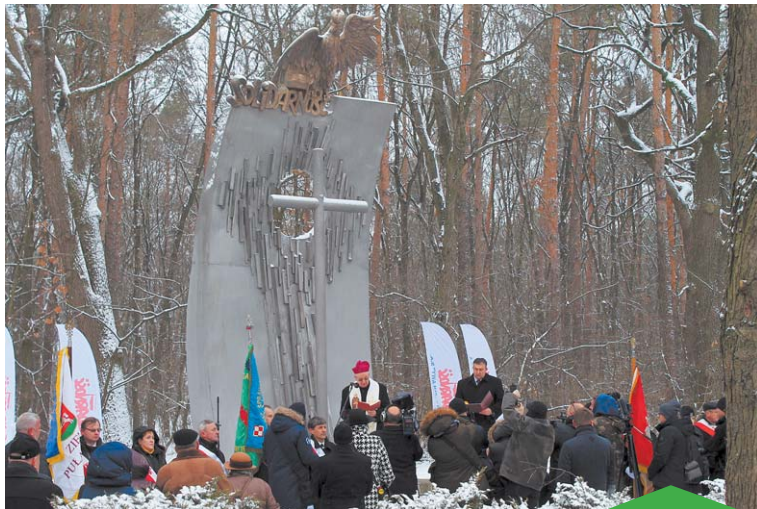
# Pamięci walczących o wolność

**PUŁAWY** Wysoki na 6,5 metra pomnik zwieńczony orłem w koronie upamiętnia m.in. pracowników Zakładów Azotowych, którzy w czasie stanu wojennego walczyli o swobody obywatelskie. To również hołd złożony ofiarom tamtych czasów

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

Dzieło krakowskiego artysty Michała Bątkiewicza można podziwiać u zbiegu al. 1000-lecia Państwa Polskiego oraz ulicy prowadzącej w kierunku biurowca i pierwszej bramy Zakładów Azotowych „Puławy”. Uroczystość jego odsłonięcia miała miejsce w ostatnią niedzielę.

Inicjatorzy powstania pomnika podkreślali wkład „Solidarności” w walce o wolność i demokrację. Zwracali uwagę na to, że jego budowa to hołd zarówno ofiarom stanu wojennego, jak i tym, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości Polski. Pomnik ma upamiętniać także pracowników puławskich Zakładów Azotowych, którzy po 1981 roku „stawali w obronie praw obywatelskich i walczyli o bezprawnie uwięzionych”.



**Pomnik został odsłonięty w niedzielę**

– Naród musi pamiętać o swoich bohaterach. Ten pomnik przypomina wszystkim was, którzy stanęliście wówczas po stronie interesów narodu polskiego. Przez lata byliśmy karmieni fałszem, że wprowadzenie stanu wojennego miało bronić Polski przed najazdem ZSRR. To brednie, a takie pomniki muszą nam o tym przypominać – mówił Przemysław Czarnek, wojewoda lubelski.

Głos zabrał także Jan Okoń, jeden z pracowników ZA, który w latach 80-tych, za swoją działalność trafił do więzienia. To inicjator powieszenia drewnianego krzyża w jednej z zakładowych świetlic. W trakcie represji, najważniejsze symbole z tego pomieszczenia zostały ukryte, a wspomniany krzyż przez wiele lat w swoim domu przechowywał



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH (2)

właśnie Okoń, który w trakcie niedzielnej uroczystości przekazał go Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”. – Wisiał u mnie w domu przywołując minione wydarzenia, a teraz ofiaruję go KM, by służył całej społeczności Zakładów Azotowych w Puławach – powiedział.

Na koniec, nowy pomnik poświęcił abp Stanisław Budzik, a delegacje złożyły pod nim kwiaty i za-

palili znicze. Przedstawiciele „Solidarności” podziękowali ponadto firmom, które wsparły powstanie monumentu. Jego budowa kosztowała ok. 240 tys. zł. Niestety, jak przyznano dzieło to nie jest jeszcze ukończono w pełni, w związku z czym „Solidarność” oraz stowarzyszenie „Solidarni Ziemi Puławskiej” zasygnalizowały konieczność pozyskania dodatkowych funduszy.

## Repertuar kin

### KINO „SYBILLA”, PUŁAWY

#### Piątek, 21 grudnia

Creed II, dramat/sportowy, godz. 20.30  
Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, animowany/przygodowy, godz. 14.30, 16.15  
Miłość jest wszystkim, komedia, godz. 18

#### Sobota, 22 grudnia

Creed II, dramat/sportowy, godz. 20.30  
Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, animowany/przygodowy, godz. 14.30, 16.15  
Miłość jest wszystkim, komedia, godz. 18

#### Narodziny gwiazdy, dramat/ muzyczny, godz. 12

#### Niedziela, 23 grudnia

Creed II, dramat/sportowy, godz. 20.30  
Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, animowany/przygodowy, godz. 14.30, 16.15

#### Miłość jest wszystkim, komedia, godz. 18

#### Narodziny gwiazdy, dramat/ muzyczny, godz. 12

#### Poniedziałek, 24 grudnia

Kino nieczynne  
**Wtorek, 25 grudnia**  
Kino nieczynne

#### Środa, 26 grudnia

Creed II, dramat/sportowy, godz. 21  
Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, animowany/przygodowy, godz. 13.30, 15.15  
Pech to nie grzech, komedia/romantyczny, godz. 17

#### Czwartek, 27 grudnia

Creed II, dramat/sportowy, godz. 21  
Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, animowany/przygodowy, godz. 13.30, 15.15  
Pech to nie grzech, komedia/romantyczny, godz. 19

## Zapowiedzi imprez i wydarzeń

### PUŁAWY

#### NABÓR DO UDZIAŁU W FESTIWALU

**Kolejny** Do 9 stycznia będą przyjmowane zgłoszenia do udziału w XXIV edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd w Puławach. Organizatorzy zapraszają wykonawców w każdym wieku. Ogólnopolski Festiwal Kołęd w Puławach to wydarzenie, które łączy w sobie piękną, polską tradycję śpiewania kołęd z zachwycającym poziomem muzycznych prezentacji. Konkurs organizowany jest już od dwudziestu czterech lat.

– Uczestnicy odwiedzający Ogólnopolski Festiwal Kołęd w Puławach udowadniają, że tradycja śpiewania pieśni bożonarodzeniowych i pastorałek jest żywa i dynamicznie się rozwija – przekonują organizatorzy. Prezentacje konkursowe odbędą się w dniach 17-18 stycznia oraz 21-23 stycznia w sali teatralnej w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach, ul. Kowalskiego 1. Zgłoszenia do udziału w Festiwalu za pośrednictwem formularza internetowego na stronie [www.domchemika.pl](http://www.domchemika.pl)

przyjmowane są do dnia 9 stycznia. Swoje zdolności i umiejętności muzyczno-wokalne można prezentować w występach indywidualnych, zespołowych oraz rodzinnych.



#### ZBYCHU GRABOWSKI W LOCALU

The Local w Puławach (ul. Kołtąta 50a) zaprasza na stand-upowy występ komika Zbycha Grabowskiego, który odbędzie się 22 grudnia o godz. 19. Grabowski to członek krakowskiego Comedy Lab, finalista Antrakt Stand-Up Festiwal 2017. Wstęp: 15 zł. Wieczór poprowadzi Magda Kubicka.

#### WIGILIA MIEJSKA

Rada i Prezydent Miasta Puławy zapraszają wszystkich mieszkańców na dwunastą odsłonę Wigilii Miejskiej, która będzie okazją do wspólnego celebrowania nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Mieszkańcy spotkają się na Placu im. F. Chopina w niedzielę, 23 grudnia o godz. 15. W programie tradycyjnie znajdą się przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju, wspólne życzenia, koledowanie oraz poczestunek złożony z dań wigilijnych. Atrakcją Wigilii Miejskiej będzie koncert chóru Animabile Canticum oraz zespołu Jedenastki, które wprowadzą lokalną społeczność w świąteczną atmosferę.



#### KONCERT W PEWEKSIE

Klub Peweks w Puławach (ul. Centralna 1) zaprasza na głośny, metalowy koncert w drugi dzień świąt, 26 grudnia o godz. 20.30. Wstęp: 15 zł.

Wystąpią: Dom Zły i Weedcraft. Dom Zły to puławska formacja założona w 2016 roku. W ubiegłym roku ukazał się debiutancki album grupy o tym samym tytule, co nazwa zespołu. Z kolei Weedcraft to skład wywodzący się z kapeli Green Asylum, grają muzykę z pogranicza rocka psychodelicznego i heavy metalu.



#### KAZIMIERZ DOLNY

**Now Art – Nowy Festiwal w KAZIMIERZU** Studio KZMRZ i kamienica Lichtsona zapraszają na zupełnie nowy festiwal na kulturalnej mapie Kazimierza. Mowa o Festiwalu Sztuki i Muzyki Współczesnej Now Art, który odbędzie się na przełomie roku, w dniach 26 grudnia - 6 stycznia. Organizatorzy nowego festiwalu pragną połączyć współczesną sztukę i muzykę, będą więc obrazy i prezentacje wideo, instalacje oraz performnce.

– Chciałbym i mieszkańcom i gościom tu przyjeżdżającym pokazać, że sztuka współczesna,

wcale nie jest taka zła i niezrozumiała, a wręcz przeciwnie, może prowokować odbiorców do większej aktywności i zapewnić nowe doznania - twierdzi organizator festiwalu, Michał Stachyra. W Kazimierzu Dolnym swoje prace prezentują tacy artyści, jak: Robert Kuśmirowski, Wojciech Gilewicz, Ewa Zarzycka, Mariusz Tarkawian, Paweł Dunał, Katarzyna Cichoń, Anna Panek i wielu innych. Festiwal będzie odbywał się w przestrzeniach Studia KZMRZ i kamienicy Lichtsona. Oficjalne otwarcie wystawy i samego festiwalu zaplanowano na 28 grudnia, na godzinę 18. Strona muzyczna imprezy to ciekawe koncerty, które odbywać się będą codziennie od 26 grudnia do 5 stycznia o godz. 20 w kamienicy Lichtsona. W Kazimierzu wystąpią tacy muzycy, jak: Atanas Valkov, Tatvamasi, Paul Kwiek, Wojtek Kurek, Jan Michałec, Jatema Drogowski, Karol Almer, Kocie Łby, Michał Wójcik, Bella Ćwir oraz Orzeł i Reszka.

#### NAŁĘCZÓW

**WIGILIA DLA WSZYSTKICH** Mieszkańcy Nałęczowa spotkają się na Wigilii dla wszystkich tradycyjnie organizowanej na placu przed

Nałęczowskim Ośrodkiem Kultury. W tym roku wspólne świętowanie odbędzie się w piątek, 21 grudnia o godz. 16.30. W programie, jak co roku, znajdzie się przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju mieszkańcom i gościom nałęczowską (organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą świec). Nie zabraknie wieczerzy wigilijnej i wspólnego koledowania. O oprawę muzyczną Wigilii zadba chór parafialny Ars Cantica z Nałęczowa. Dodatkową atrakcją będzie zaplanowany na godz. 14 spektakl Mali Kolednicy w wykonaniu dzieci z Przedszkola im. A. Żeromskiego.



DAMIAN DRABIK

# Smak Bożego Narodzenia

**T**o smak dzieciństwa, chleba na zakwasie, pierogów z kapustą i grzybami, karpia w panierce, suszu. A także swojskiej wędliny, rosołu, pieczonego i ciasta na deser.

Dzień wigilijny był na Lubelszczyźnie dniem świętym. Często nazywano wigilię pośnikiem. Wierzono, że „jaka wigilia, taki cały rok”. W tym dniu najważniejszy był opłatek. – Na Lubelszczyźnie na stole musiał znaleźć się także czosnek i miód.

Opłatek był bożym chlebem, najważniejszym posiłkiem wigilijnym. Jedzono go z miodem, co miało zapewnić powodzenie. Na stole kładziono także wianuszek z czosnku, który miał zapewnić zdrowie na kolejny rok. Czosnek sadzono później w polu, żeby zapewnić sobie urodzaj. O północy w wigilijną noc mogły zdarzać się cuda. Wierzono, że kwiaty zakwitają pod śniegiem, woda w potokach nabiera uzdrawiających właściwości, a zwierzęta klękają i mówią ludzkim głosem.

## Śledź z majerankiem

**Składniki:** 6 matiasów, mleko do wymoczenia, 2 cebule, 6 ząbków czosnku, 3 łyżeczki majeranku, 1 szklanka oleju rydzowego (z lnianki), ocet winny.

**Wykonanie:** śledzie wypłukać i zalać mlekiem. Po godzinie zmienić mleko. Moczyć ko-

lejną godzinę. Śledzie pokroić, dodać posiekaną cebulę. Doprawić roztartym czosnkiem, majerankiem, koperkiem. Z oleju i octu winnego zrobić sos, dodać roztarty w palcach majeranek, wlać do śledzi, odstawić na noc.

## Barszcz z uszkami

**Składniki:** pół kg buraków, 2 marchewki, 1 pietruszka, pół selera korzeniowego, 1 średni por, 2 cebule, 8 dag suszonych prawdziwków, sok z połowy cytryny, 2 ząbki czosnku, 1 łyżeczka świeżego chrzanu, 2 listki laurowe, po 3 ziarna pieprzu i ziela angielskiego, sól, cukier albo miód, kwas buraczany.

**Wykonanie:** buraki obrać, umyć i pokroić w plastry. Cebule obrać i przekroić. Warzywa oczyścić i opłukać. Wszystkie warzywa włożyć do garnka i zalać wodą. Dodać przyprawę, posolić i gotować na małym ogniu 30 min. Grzyby umyć, namoczyć na 8 godz. i gotować do miękkości w wodzie, w której się moczyły. Gdy grzyby i warzywa będą miękkie, przecedzić oba wywary i połączyć. Dodać kwas buraczany w proporcji 1:1. Barszcz podgrzać, doprawić sosem z cytryny, solą i pieprzem oraz cukrem lub miodem. Tuż przed podaniem dodać chrzan i zmiążdżony czosnek. Podawać z uszkami.

## Pierogi z karpem i kapustą kiszoną

**Składniki:** na ciasto: 50 dag

mąki, 1 jajko, 1 szklanka mleka, sól. Na farsz: kilogram karpia, 50 dag kiszonej kapusty, 10 dag suszonych prawdziwków, 30 dag brązowych pieczarek lub bocznika, 3 cebule, olej, sól, pieprz

**Wykonanie:** karpia odfiletować, podzielić na porcje, usmażyć na oleju. Schłodzić, usunąć ewentualne ości, rozdrobnić widelcem. Kapustę poszatować i ugotować. Namoczone grzyby posiekać, uduśić z cebulką na oleju. Oddzielnie podsmażyć pieczarki lub boczniki z grzybami. Wszystkie składniki farszu doprawić solą i pieprzem. Na stolnicę wysypać mąkę, posolić, wbić jajko, zalać gorącym mlekiem i wyrobić. Rozwałkować, wykroić kółka, nakładać farsz, zlepiać brzegi i ugotować w osolonej wodzie.

## Jasiek z suszem

**Składniki:** 50 dag jak największej fasoli Jaś, sól, pieprz, listek, ziele, 2 litry kompotu z suszu.

**Wykonanie:** fasolę umyć i ugotować z przyprawami. Odcedzić, kiedy będzie lekko al dente. Nałożyć na talerze, zalać bardzo gorącym, przecedzonym kompotem z suszu. Na talerzu można doprawić pieprzem. Jaśka można także podać z wigilijnym barszczem. Można także podać go osobno na talerzu, posypać świeżo zmielonym pieprzem, susz podać osobno w bulionówce.

## Świąteczny obiad

# Wypasione żeberka

**SKŁADNIKI:** 4 żeberka o schabu, każde o długości 50 cm, konfitura śliwkowa, miód, mielony kminek, mielona kolendra, imbir, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** żeberka „nasmacznic przyprawami”, natrzeć miodem, obłożyć konfiturą śliwkową, pozostawić na dobę w takiej marynacie.

Upiec w rękawie w piekarniku nagrzanym do 160 stopni Celsjusza (45 minut). Dopiec 30 minut w temperaturze 130 stopni Celsjusza



przez 30 minut. Podawać z pieczonymi ziemniakami, konfiturą śliwkową i ćwikłą.

# Filet drobiowy z bobem w pistacjowym sosie

**SKŁADNIKI:** 4 filety drobiowe, 50 dag mrożonego bobu, 5 dag żurawiny suszonej, 2 dag orzechów nerkowca, sól, pieprz, jedna pomarańcza, 5 dag pistacji, 6 dag masła.

**WYKONANIE:** piersi naciąć na kieszonkę, na-

trzeć solą i pieprzem. Ugotować bób, obrać z łupinek, zmielić po ostygnięciu. Posiekać żurawinę i orzechy, dodać do farszu. Wymieszać wszystko, doprawić, włożyć do kieszonek i piec 20 minut w pie-

karniku. Przygotowywać sos: wycisnąć pomarańczę, wlać sok na patelnię, zredukować, dodać pistacje łuskane i posiekać. Na koniec sklarować sos z zimnym masłem, zdjąć z palnika, połać piersi. Smacznego.

W SKRÓCIE

## Wygrana Radomiaka

Za nami Memoriał Waldemara Wojciechowskiego. W zawodach wystartowało osiem drużyn z rocznika 2007. W hali Zespołu Szkół Technicznych najlepsza okazała się drużyna Akademii Sportu Radomiak Radom. Drugą lokatą przypadła Wiśle Puławy (drugi zespół), a na najniższym stopniu podium uplasował się Młodzik Radom. Kolejne lokaty wywalczyły ekipy: Orlika Lubartów, Jedlni Dzieciom, Powiśla Końskowola, Wisły Puławy oraz Orłów Kazimierz Dolny. Królem strzelców imprezy został Bartek Grzegorzczak (Młodzik Radom). Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Alana Barszcza (Radomiak), a najlepszym bramkarzem Filipa Bogacza (Młodzik). Przyznano jeszcze wyróżnienie dla najmłodszego uczestnika memoriału, a to trafiło do Bartłomieja Kruka (Powiślak).

## Gospodarze za podium

W weekend w Puławach rozgrywany był także Świąteczny Turniej Piłki Ręcznej Chłopców z roczników 2004-2005. Pierwsze miejsce wywalczył Pałac Młodzieży Tarnów. Pierwszy zespół Azotów Puławy musiał się za to pogodzić z miejscem tuż za podium. W gronie wyróżnionych zawodników znalazł się jeden przedstawiciel gospodarzy – bramkarz Paweł Ciupa. Podczas trzech dni imprezy siedem ekip rozegrało między sobą aż 21 spotkań.

(LUKISZ)

# Wisła walczy o przetrwanie

## PIŁKA NOŻNA

Niestety, optymistyczny scenariusz się nie sprawdził. W miniony czwartek podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania działacze Wisły nie doszli do zmian w zarządzie. Nie chodzi o to, że obie strony nie doszły do porozumienia, bo... żadnych rozmów nie było. Przedstawiciele Grupy Azoty nie pojawili się na spotkaniu

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Kibice mieli nadzieję, że działacze Dumy Powiśla jednak dogadają się ze sponsorem. Nic jednak z tego nie wyszło. Z tego powodu klub z Puław wystąpił z listem otwartym do wszystkich, którym los klubu leży na sercu z apelem o pomoc w tej trudnej sytuacji. Wczoraj miało dojść do spotkania „Wiślackiej Rodziny”, aby znaleźć sposób wyjścia z tarapatów.

– W czwartek 13 grudnia odbyła się druga część Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Delegatów Członków Klubu Sportowego Wisła Puławy. Odbyła się niestety bez udziału członka wspierającego – Grupy Azoty Zakładów Azotowych Puławy S.A. W związku z tym faktem nie doszło do zapowiadanego głosowania dotyczącego podjęcia uchwały o zmianach w zarządzie klubu. KS Wisła Puławy to 95 lat tradycji, to

klub od zawsze wpisujący się w sportową społeczność Puław, to klub, w którym karierę zaczynali reprezentanci kraju w różnych dyscyplinach sportowych. Dziś w związku z wycofaniem finansowania przez głównego sponsora stanął na skraju przepaści – informują w liście działacze ekipy z Puław.

– Zarząd KS Wisła z pełnym przekonaniem oświadcza, że dołoży wszelkich starań, aby po wycofaniu się głównego sponsora klub wciąż istniał zachowując wszystkie sekcje sportowe. Niestety, musimy podkreślić, że obecna sytuacja zaskoczy-

ła wszystkich, ponieważ 6 grudnia otrzymaliśmy pismo o wycofaniu się ze sponsorowania Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. ze skutkiem na dzień 7 grudnia z powodu utrzymującej się trudnej sytuacji na rynku, na którym działa Grupa Azoty oraz uzyskanie przez Grupę Azoty ujemnego wyniku finansowego za III kwartał 2018 roku. Czasu na reakcję jest bardzo mało bowiem decyzja sponsora była natychmiastowa – wyjaśniają trudną sytuację Wisły działacze.

I dodają, że cały czas dążyli do porozumienia ze sponsorem i nadal wierzą,

że jednak uda się dogadać. Duma Powiśla wystąpiła jednak także z apelem o pomoc. – Stajemy dziś przed Państwem z apelem o pomoc. O wsparcie w rozmowach, mediację, ale także o każdy rodzaj pomocy, która pozwoli KS Wisła Puławy przetrwać kolejny trudny moment w swojej 95-letniej historii. Jeśli nie uda nam się zjednoczyć to klub po prostu przestanie istnieć – informują działacze klubu.

Jak na te kiepskie wieści zareagowali zawodnicy? Kapitan zespołu Mateusz Pielach zapowiada, że ma zamiar spokojnie poczekać na rozwój wy-

**W Puławach wierzą, że Wisła wyjdzie z tarapatów**



FOT. STALKRASHNIK.PL

# Hala Globus znowu przygarnie Azoty

## PIŁKA RĘCZNA

Szczyptorniści z Puław mecze fazy grupowej Pucharu EHF, w których będą gospodarzami ponownie rozegrają w lubelskiej hali Globus. Pierwsze takie spotkanie – z duńskim GOG Svendborg odbędzie się 9 lutego 2019 roku

Kiedy podopieczni Bartosza Jureckiego uporali się w ostatniej rundzie eliminacji Pucharu EHF z wicemistrzem Islandii Sel-

foss było jasne, że działacze będą musieli rozejrzeć się za halą, w której piłkarze będą mogli grać w fazie grupowej. Obiekt w Puławach nie spełnia wymagań Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej. W grę wchodziły dwie możliwości: Biała Podlaska i Lublin. Wybór padł na drugą z opcji, którą puławianie doskonale już znają. W poprzednim sezonie już wystąpili trzy razy w tamtejszej hali Globus. I chyba wszyscy byli zadowoleni z frekwencji.

Wówczas starcia z: Wacker Thun, Chambéry Savoie Mont Blanc Handball i Fraikin BM. Granollers przyciągnęły na trybuny niemal osiem tysięcy widzów. Najwięcej kibiców pojawiło się starciu z francuską drużyną – 3150, a najmniej na ostatnim pojedynku z Hiszpanami. Ten mecz nie miał już jednak wielkiego znaczenia dla układu tabeli, bo było jasne, że nawet zwycięstwo nic nie da Azotom. Spotkanie z Wacker Thun obejrzało za to 2800 fanów szczyptorniaka.

– Do wyboru mieliśmy obiekty w: Białej Podlaskiej i Lublinie. Na ostatniej prostej zdecydowaliśmy się na halę Globus. Piłka ręczna na dobrym europejskim poziomie cieszy się w naszym regionie wielkim zainteresowaniem. Już teraz dzwonili do mnie ludzie zainteresowani biletami na mecz z THW Kiel. Mamy nadzieję, że frekwencja będzie co najmniej taka jak rok temu, a życzylibyśmy sobie, żeby była jeszcze większa – mówi Jerzy Witaszek, prezes Azotów Puławy.

Znamy już dokładne daty rozegrania meczów w tym sezonie. Na pierwszy ogień pójda Duńczycy, z którymi Piotr Masłowski i jego koledzy zmierzą się 9 lutego o godz. 17. W drugiej kolejce – 23 lutego (także godz. 17) do Lublina przyjedzie za to ekipa z Hiszpanii. Wielki hit fazy grupowej, czyli starcie z niemieckim THW Kiel zaplanowano na 30 marca o godz. 15.30. I można się spodziewać, że przede wszystkim ten mecz przyciągnie na trybuny tłumy.

(LUKISZ)

## WYRÓŻNIENIA OD PREZYDENTA

Nowy prezydent Puław Paweł Maj nagrodił sportowców z Puław za ich występy w 2018 roku. W gronie wyróżnionych znalazł się również KS Azoty Puławy. Wyróżnienia z rąk radnego Ignacego Czeżyka odebrali zawodnicy pierwszego zespołu – Paweł Podsiadło, Piotr Masłowski oraz Paweł Grzelak.

Dzieje Puław (39)

# Pobytu króla w Puławach ciąg dalszy

Jesteśmy nadal w Puławach, gdzie wizytę książętom Augustowi Aleksandrowi i Marii Zofii Czartoryskich składa król Stanisław August Poniatowski. Jest 31 sierpnia 1777 r. Bardzo intensywnie wypełniony zajęciami dzień zakończył się trwającymi do północy tańcami w pałacowym salonie.

Przewidziany na 1 września program zakłócony został przez wietrzną pogodę. Zrezygnowano nawet ze spaceru po ogrodzie. Wieczorem zaprezentowano spektakl komediowy.

2 września pogoda uległa poprawie i król mógł przed południem odbyć konny spacer w okolicy Puław. Po obiedzie w pałacu odbył się koncert.

Następnego dnia, 3 września, do obiadu przebywał król w swoich apartamentowcach. Na całe popołudnie wyjechał na spacer. Wieczorem oglądał komedię.

Dziewiąty dzień pobytu (4 września) upłynął pod znakiem poobiedniej wycieczki do lasu. Damy w karetkach i asystujący konno mężczyźni udali się drogą, prowadzącą od pałacu aż nad rzeczkę Kurówkę. Droga ta nazwana została następnie Aleją Królewską. Na miejscu powitał przybyłych salut armatni i kilkuset mieszkańców Puław i okolic.

Odwołajmy się do tekstu „Dziennika przybycia i bytności króla Imci Stanisława Augusta w Puławach w Sierpniu i Wrześniu 1777 roku”, zamieszczonego w wydawnictwie „Kółko domowe”, 1865, z. III, na stronach 39-40.

„Zastał tam król imć pospółstwa kilka set zgromadzonego, salon umyślnie wystawiony, zielono ustrojony, z galerją na górze; przy nim koło rzeczki, z kamieni darniem przykrywanych pod czterema drzewami, zrobione kanapy, do których przez mostek z prosta sporządzony przechodzić trzeba było. Obok tego salonu stał namiot wielki i koło niego drugi taki, oraz dwa namioty pomniejsze. Dalej wystawiony był gładki słup, na którym na wierzchu, zawieszono były czapki, wstęgi i inne przyzwoite dla pospółstwa odzienia; obok zaś rozciągnięty na dwóch słupach sznur i szater (namiot, szafas – przyp. A. T.) dla pospółstwa zrobiony. Zaczęli najpierw bawić króla imci parobcy na ów słup łączący, inni doleść niemogący, drudzy dołączając, co kto dostał zabierający sobie, aż czterech oto potrafili, każdy był królowi imci prezentowany i pieniędźmi obdarzony. Potem sprowadzony umyślnie, na linie tańczył i łamania osobliwsze królowi imci reprezentował. Pospółstwo zaś



Portret Stanisława Augusta Poniatowskiego w stroju koronacyjnym

skakaniem, tańcowaniem i wesolością swoją, miłe królowi sprawiało igrzyska. Nie spodziewał się król imć, oprócz tego miejsca, które i z natury położeniem swoim nad rzeczką i namienionem tyle rzeczy wystawieniem dosyć kontentowało, aby więcej widział; ale poprowadzony w las ścieżkami umyślnie rzniętymi, zastał w podobnej pozycji i nad tą rzeczką, łęką drugą, na której zobaczył drwa w stos ładowane, kilka sztuk bydła, owiec, gęsi i różnego drobiu pasące się, przytem chałupę z darniem wystawioną, wygodnie i czyste mieszkanie mającą, z której pokazał się z aktorów francuzkich obrany stary holender z żoną jeszcze późniejszego wieku. Ci oboje zadziwieni widzieć króla i tak wielką kompanią, witali go i na odpoczynek prosili. Gdy król imć

to króla imci ukontentowało, że nad spodziewanie widzieć to był sprowadzony; ale gdy dalej, niby na powrót, po nad tę rzeczkę i przez rzeczkę mostkiem był prowadzony, wchodząc w las, usłyszał dzwonka echo, a przybliżając się samo dzwonięcie, na koniec trafił na eremitorium (miejsce przebywania pustelnika – A. T.) dziwnie pięknie wystawione i w nim pustelnika mieszkającego, do którego gdy wszedł, zobaczył wiersze w literach ogniem palających, modły za króla znaczące, które w ten sposób były ryte: tablica czarna, a litery:

>>>O dieu de l'univers veille sur ton image.

La vertu, sur le trone, est ton plus bel ouvrage>>>

Na niej na wskroś przerysowane, zasłonięte żółtą z tyłu kitą i paląciami się na oświecone świecami. Witał pustelnik króla imci, ofiarował wszelkiego gatunku frukta i prezentował, że mu na żadnej przy tem eremitorium nie zbywało wygodzie, miał bowiem i studnię umyślnie zrobioną, sadek, pasiekę i wszystko cokolwiek dla tak sposobnego życia potrzebne. Strukturę zaś wystawionego eremitorium i niby od wieku stojącego, z krzyżem nachylnym, mchem całego obrosłego, jak widzieć było do osobliwości tak opisać trudno.

Powrócono król imć na miejsce pierwszej łaki, zastawszy pospółstwa w około tańce, a w jednym namiocie damy tańczące, tam udał się i przypatrując cieszącym się prawdziwie w obecności króla i dla jego satysfakcji, tańczył i król imć.

Czas tego spaceru, od godziny trzeciej trwał aż po szóstą; w całym zaś przeciągu, co trzy minuty, z armat ognia dawano, dla wydającego się po lesie głosu i pospółstwo wołało: król niechaj żyje!

Gdy król imć siadał na konia na powrót, okrzyk pospółstwa jeszcze się większy zrobił i przy rzesistem z armat biciu król imć ruszył. Przybywszy do pałacu w licznej asystencji, ponawiał swoje wielkie ztąd ukontentowanie i wydał je, gdy jp. Mezoneff darował konia, kommissarzowi dóbr tutejszych tabakierkę złotą, architektowi zegarek, jako też holendrom, jednemu zegarek, drugiemu tabakierkę”.

Na drugi dzień, 5 września, przedpołudnie spędził król w pałacu, a po obiedzie pojechał do Kurowa odwiedzić księżnę Elżbietę z Lubomirskich Potocką, jedną z czterech córek marszałka wielkiego koronnego Stanisława i Elżbiety z Czartoryskich Lubomirskiej. Wieczorem w puławskim pałacu „była muzyka i

z zgromadzonem i bawił się król imć na sali”.

Przedpołudnie 6 września spędził król w pałacu z powodu z powodu niepogody. Wieczorem przyjął delegację dworu wiedeńskiego i uczestniczył w spektaklu teatralnym.

Bardzo uroczysty był dzień 7 września 1777 r. – 13 rocznica wyboru Stanisława Augusta Poniatowskiego na króla Polski. Rozpoczęły go wczesnym rankiem armaty, oddając stokrotny salut. „Koło 10-ej zgromadzili się wszyscy do przedpokoju króla imci, do którego z powinszowaniem wszedł jk. nuncjusz, potem książę imć wojewoda ruski (August Aleksander Czartoryski – A. T.) i książę imć marszałek litewski (Józef Sanguszko – A. T.); po wyjściu z apartamentu Jkr.Mci przechodzącemu mieli wszyscy honor winszować i w rękę całować i zabawiwszy na sali poszedł na Mszę”. Po mszy przyjmował od przybyłych życzenia. Złożyli je m.in. podskarbi wielki koronny książę Adam Poniński, przybyły w porze obiadowej hetman polny litewski Józef Sosnowski. Na popołudnie i wieczór zaplanowano bal na powietrzu, fajerwerki i iluminację. Deszczowa pogoda zmusiła do przeniesienia się do sal pałacowych.

8 września był dniem wyjazdu króla z Puław. Po wysłuchaniu porannej mszy pożegnał się z gospodarzem pałacu i jego żoną i udał się na obiad do Kurowa. Stąd pojechał przez Wolczyn do Białegostoku.

Wizyta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Puławach, jak powiedziano wyżej, była próbą pogodzenia z jego z Augustem Aleksandrem Czartoryskim – nie tylko wujem królewskim, ale przede wszystkim jednym z głównych filarów opozycji antykrólewskiej. Do kompromisu jednak nie doszło. Czartoryscy pozostali główną siłą magnackiej opozycji antykrólewskiej. Zmieniło się tylko to, że August Aleksander, ciesząc się zdrowiem i powszechnym szacunkiem, odsunął się od życia publicznego. Kierowanie Familią przeszło w ręce zięcia książęcego, marszałka wielkiego koronnego, ks. Stanisława Lubomirskiego.

Po raz drugi król Stanisław August Poniatowski, tym razem przejazdem, bawił w Puławach w 1781 r., jadąc do Wiśniowa. Nie ma dokładnej relacji z tego pobytu. Wiadomo, że na terenie Lubelszczyzny król przejeżdżał m.in. przez Puławę, Markuszów, Lublin, Krasnystaw i Dubienkę.

ANDRZEJ TOŁPYHO

● ZA TYDZIEŃ: PUŁAWSKIE XVIII-WIECZNE ŚRODOWISKO KULTURALNE